

bliczne odmówienie hymnu „O Stworzycielu”.
W poniedziałek, 25 maja święto N.M.P. Matki Kościoła. Msze św. w Sanktuarium będą o godz.: 8:00; 11:00 i 18:00. Na Woli o godz. 17:00. W przyszłą niedzielę Uroczystość Trójcy Przenajświętszej, tym samym kończy się okres Komunii św. wielkanocnej. W poniedziałek zbiórka ministrantów o godz. 18.00.
We czwartek święto Jezusa Chrystusa Najwyższego i Wiecznego Kapłana, modlimy się za kapłanów i o nowe powołania do życia kapłańskiego. W czwartek od 17.00 Adoracja Najświętszego Sakramentu potem Msza św. i Nabożeństwo majowe. Zapisy do Honorowej

Straży Serca Pana Jezusa będą w zakrystii. Zapraszamy do codziennej modlitwy Litaniami Loretańską - o godz. 18.00 Msza św., a następnie nabożeństwo eucharystyczne ze śpiewaną Litaniami Loretańską. Bóg zapłać za wszystkie ofiary składane na remont naszych świątyń. Dziękujemy za utrzymanie czystości w naszych świątyniach. Na najbliższy tydzień prosimy kolejne osoby: Anna Cichoń, Teresa Misiak, Jerzy Koperstyński, Elżbieta Koperstyńska, Małgorzata Kulińska, Bogusława Koperstyńska, Iwona Guzik. Na Woli: Eugenia Kijowska i Wioletta Kijowska.



SANKTUARIUM KRÓLOWEJ NIEBA I ZIEMI

SYGNATURKA JAŚLISKA

www.jasliskaparafia.pl

Rok VIII nr 21 24. 05. 2015.r



Data	Godz.	Niedziela Uroczystość Zesłania Ducha Świętego
Poniedziałek 25. 05	7:00	Zm. Fryderyk Świszcz /greg./
	8:00	Zm. Barbara Huta
	11:00	Zm. Mieczysław Lewicki w 10 rocznicę śmierci
	17:00	Zm. Eleonora Rusyniak /intencja koleżanek z pracy córki Katarzyny/
Wtorek 26. 05	18:00	Zm. Roman Skomial /intencja rodziny Chrzęstek/
	7:00	Zm. Fryderyk Świszcz /greg./
	8:00	Zm. Eugenia Farbaniec /intencja córki Agnieszki/
Środa 27. 05	18:00	Zm. Antonina Bukowczyk O zdrowie dla Teresy
	7:00	Zm. Fryderyk Świszcz /greg./
	8:00	Zm. Roman Skomial /intencja pewnej osoby z Krosna/
Czwartek 28. 05	18:00	O szczęśliwą operację dla pewnej osoby Zm. Andrzej Szczurek w 6 rocznicę śmierci
	7:00	Zm. Fryderyk Świszcz /greg./
	8:00	Zm. Roman Skomial /intencja sąsiadów Plewa/ Zm. Jan i Teresa Krakowiec, Irena Kurdyła i Barbara Bogal
Piątek 29. 05	18:00	Zm. Adam, Bronisław i Bronisława Kurdyła Bronisław Zawada
	7:00	Zm. Fryderyk Świszcz /greg./
	8:00	Zm. Tadeusz Orliński
Sobota 30. 05	18:00	Zm. Genowefa Marczak w 2 rocznicę śmierci
	7:00	Zm. Fryderyk Świszcz /greg./
	8:00	O zdrowie, Boże błogosławieństwo, potrzebne łaski i opiekę Matki Bożej dla dzieci (sierot) z Daliowej /intencja rodziny z Limanowej/
Niedziela 31. 05	18:00	Zm. Antoni, Anna i Jan Majdosz
	7:00	Zm. Fryderyk Świszcz /greg./
/Wola/	8:00	Zm. Karol i Katarzyna Bukowczyk
	9:30	Zm. Paweł Majdosz w 14 rocznicę śmierci
	11:00	O zdrowie, Boże błogosławieństwo, potrzebne łaski i opiekę Matki Bożej dla Pawła i Stefanii Puchalik Zm. Bronisław Patlewicz /intencja siostry Apolonii/
	16:00	Zm. Wawrzyniec i Małgorzata Niziołek

Uroczystość Zesłania Ducha Świętego

Różne języki, ale ten sam ogień miłości Boga. Różnymi się między sobą, ale Bóg nas łączy. Jedność w Kościele jest skomponowana z naszej różnorodności. Bez Bożego ognia miłości nasza jedność stałaby się początkiem niechęci i wzajemnych oskarżeń. Bóg dał Apostołom moc do przebaczenia i jednania się, ponieważ trwali na jednym miejscu. Gdy po raz pierwszy Jezus tchnął w nich Ducha, aby byli zdolni odpuszczać grzechy, stało się to tam, gdzie przebywali razem. Bez Boga nie potrafimy sobie przebaczać,

trwać w jedności mimo różnic. Kościół jest nam potrzebny, abyśmy mogli doświadczać pomocy Ducha Świętego, by ciągle sobie przebaczać i kochać się wzajemnie, mimo różnorodności. Duch przychodzi, gdy wydaje się, że tracimy Jezusa. Duch Święty przyszedł do uczniów wtedy, gdy Jezus miał za sobą Golgotę i gdy wstąpił do nieba. Uczniom pozostała już tylko modlitwa. Kiedy po raz pierwszy stracili Go z oczu i został pochowany w grobie, została im świadomość beznadziejności. Byli przerażeni i ścigani. Drzwi były zamknięte z lęku przed ludźmi, przed represjami. Zamknięte drzwi to wymowny obraz odcięcia się

od wszystkich, zawiedzenia się na życiu, rezygnacji z wychodzenia innym naprzeciw, wycofania. Gdy wojska wycofują się z frontu, wiadomo, że oznacza to klęskę. Wycofujemy się, gdy przeżyliśmy porażkę. Zamykamy drzwi, gdy chcemy uciec, bo wszyscy nas ranią



i wszystko stało się pułapką budzącą naszą podejrzliwość. Zamknięte drzwi to zamknięte w sobie człowiek, który już nie wierzy w to, że cokolwiek w życiu mu się uda. W takich chwilach myślimy, że Bóg naprawdę umarł albo przestał się nami interesować, a my umarliśmy dla Niego albo nic dla Niego nie znaczymy. Są więc takie chwile, gdy najwspanialsze nadzieje zostają ścięte jak olbrzymie drzewa, waląc się z hukiem na piaszczystą ziemię, rozpacz wylewa się jak ropa z rany, a ciemność jest namacalna niczym lepka smoła. Z lęku zamykamy się w sobie i stajemy się niedostępni jak wierzchołek skały. Nikomu nie pozwalamy się zbliżyć do siebie. Właśnie wtedy przybywa Duch Święty z pomocą, którą jest On sam! Ptaki przecież siadają na wierzchołkach gór, na niedostępnych miejscach! Jak gołębie układają gniazda z połamanymi gałęziami, tak Duch Święty bierze pod swoje skrzy-

dla ludzi połamanych zwątpieniem, złamanych bólem – czyni w nich swoje gniazdo. Jezus przyszedł mimo zabarykadowanych drzwi, mimo tego, że już nikt nie miał siły do nich się choćby zbliżyć ani ich otworzyć. Śmierć najdroższej im osoby, śmierć Jezusa, wydawała się być czymś nieodwracalnym. Nikt przecież dotąd nigdy nie powrócił z cmentarza. To stało się po raz pierwszy. Czy wierzysz, że Pan wskrzesza umarłych? Czy wierzysz, że wskrzesi umarłą nadzieję w tobie i umarłą odwagę życia? Bo przecież nie wiadomo, co bardziej przypominało mogiłę: Wieczernik, w którym zatrwożeni Apostołowie zamarli z lęku, czy grób Józefa z Arymatei, w którym spoczywało ciało Chrystusa? Jezus daje Ducha Świętego przede wszystkim w tchnieniu przebaczenia. Jeśli uczniowie udzielią rozgrzeszenia skruszonym grzesznikom, sam Bóg ich usprawiedliwi. Potężna władza, którą dotychczas dysponował sam Jezus, dostaje się teraz w ręce apostołów. Dlaczego? Przecież kilkadziesiąt godzin wcześniej zaparli się Go, pozostawili, zgrzeszyli ucieczką? Właśnie dlatego! Któż bowiem bardziej nadaje się na sędziego czynów ludzkich jak nie ten, kto był winowajcą, któremu darowano coś gorszego niż karę śmierci? Miłosierni są jedynie ci, którzy do głębi doznali miłosierdzia. Piotr wyparł się Jezusa, chcąc uratować siebie (Mt 26,69–75). A jednak po zdradzie „wyszedł na zewnątrz i gorzko zapłakał”. Bóg przekreśla wszystko za jednym zamachem ręki kapłana. Ruch ręki kapłana w konfesjonale można zinterpretować jako krzyż. Albo jakby Bóg chciał „machnąć ręką” na nasze grzechy. Nikt na świecie nie może machnąć ręką na nasze grzechy, tylko Bóg. Mieli rację faryzeusze, kiedy powiedzieli, że gdyby człowiek odpuszczał grzechy, to by bluźnił. Jak więc zrozumieć udzielenie tej władzy apostołom? Czyżby Jezus dopuścił do bluźnierstwa? W żadnym wypadku! To po prostu On sam, w Duchu Świętym, będzie udzielał rozgrzeszenia. Duch Święty, to obecność Boga w kapłanie. W wydarzeniu uzdrowienia paralytyka, Jezus mówi do niego: „Synu!”. Zanim przebaczył, nazwał go synem. Uczynił go dzieckiem Bożym, czyli kimś kochanym. Zanim go uleczył, najpierw go usynowił. Oto miłość Boga. Miłość Boga Ojca i Syna Bożego dają szczególnie dar Trzeciej osoby Bożej. Ducha miłości przebaczenia.

/Red./

Historia Arcybractwa Honorowej Straży Najświętszego Serca Pana Jezusa



Straż Honorowa Najświętszego Serca Pana Jezusa wyraża miłość, składa cześć i wynagrodzenie Sercu Bożemu za grzechy świata. Dla powstania tej wspólnoty apostołskiej Bóg posłużył się opatrznościową zakonnicą - siostrą Marią od Najśw. Serca (1825-1903), która żyła w klasztorze Nawiedzenia Najśw. Maryi Panny w Bourgen-Bresse we Francji. Zakon Nawiedzenia - czyli Sióstr Wizytek - założył w 1610 r., we współpracy ze św. Joanną Franciszką de Chantal, św. Franciszek Salezy (1567-1622), biskup genewski, Doktor Kościoła. Kongregacji tej zaszczylił swą głęboką i gorącą miłością do Bożego Serca. To nie przypadek więc, że Najświętsze Serce Jezusa objawiało się przede wszystkim w latach 1673-1675 wielkiej czcicielce tego Serca, zakonnicy wizytce, św. Małgorzacie Marii Alacoque, w klasztorze Nawiedzenia w Paray-le-Monial. Wtedy to Pan Jezus przekazał jej doniosłe orędzie dla świata o konieczności czczenia Jego Boskiego Serca i przeproszenia Go za grzechy świata. Dwieście lat po wielkich objawieniach w Paray-le-Monial s. Maria od Najśw. Serca - przejęta treścią objawień udzielonych św. Małgorzacie Marii Alacoque - 13 marca 1863 r. powołała w klasztorze Nawiedzenia w Bourgen-Bresse Straż Honorową NSPJ. Pragnęła,

aby jej celem było szerzenie czci, uwielbienia i wynagradzania Najśw. Sercu Pana Jezusa za grzechy i zniewagi świata, na wzór „pierwszej straży honorowej”, którą stanowiła Najśw. Maryja Panna, św. Maria Magdalena i św. Jan, stojący pod krzyżem Chrystusa na Golgocie w chwili konania naszego Boskiego Zbawiciela. Dzieło zrodzone w klauzurowym klasztorze Nawiedzenia w Bourgen-Bresse rychło przeniknęło klasztorne mury, obejmując ponad 110 innych klasztorów, parafii i diecezji w całej Francji. W ciągu kilkunastu lat zakorzeniło się w ponad 20 krajach świata. Papież Leon XIII wyniósł w 1878 r. Bractwo Straży Honorowej do godności Arcybractwa dla Francji i Belgii. W Polsce, w Krakowie Bractwo Straży Honorowej NSPJ, założyły w 1868 r. krakowskie Siostry Wizytki z upoważnienia dyrekcji Straży w macierzystym Bourgen-Bresse. Bractwo krakowskie zatwierdził kanonicznie biskup Antoni Gałęcki w roku 1869. Klasztor Sióstr Wizytek w Krakowie z dniem kanonicznego zatwierdzenia przy nim Bractwa Straży Honorowej NSPJ, stał się jednocześnie jego główną siedzibą dla całej Polski - mimo iż podzielonej wtedy jeszcze na trzy zabory. Pierwsze lata po erygowaniu Straż Honorową w Polsce cechował dynamiczny rozwój. Jednakże wojna światowa w 1914 r. poważnie zahamowała jej rozwój w Krakowie. Lecz gdy tylko Polska odzyskała w 1918 r. upragnioną wolność i niepodległość. Bractwo rozbudziło swą aktywność i podjęło starania o przekształcenie go w Arcybractwo. Aktu tego dokonał ówczesny wizytator apostołski w Polsce, a następnie nuncjusz, arcybiskup Achilles Ratti - późniejszy papież Pius XI - wynosząc krakowską Straż Honorową NSPJ w dniu 19 stycznia 1919 r. do godności Arcybractwa a klasztor Nawiedzenia NMP w Krakowie ustanawiając główną siedzibą dyrekcji tegoż Arcybractwa. Szybko wzrastała liczba członków Straży zarówno w Krakowie, jak i w całej Polsce. Powstawało bardzo dużo nowych jej ośrodków. W 1939 r. tuż przed drugą wojną światową było ich blisko 600. Z chwilą wybuchu wojny skończył się czas nieskrępowanej działalności apostołskiej i formacyjnej Arcybractwa na 50 lat, albowiem po ponad 5-letniej okupacji niemieckiej nastąpił 45-letni okres zniewolenia komunistycznego, trwający do upadku tego systemu w roku 1989. W latach 90-tych szybko wznowiła swą działalność większość przedwojennych ośrodków Straży Honorowej NSPJ. Powstało i po-

stawia też wiele nowych - w Jubileuszowym Roku 2000 było ich około 400. Arcybractwo Straży Honorowej NSPJ pragnie w każdym czasie z ciągle wzrastającą gorliwością i miłością składać cześć, uwielbienie i wynagrodzenie Sercu Bożemu.

Istota Godziny Obecności przy Sercu Jezusa

Siostra Maria od Najświętszego Serca pragnęła, aby celem Straży było szerzenie czci, uwielbienia i wynagradzanie Sercu Bożemu za grzechy i zniewagi, jakich dopuszcza się świat. Należało to czynić na wzór „pierwszej Straży”: Najświętszej Maryi Panny, św. Jana i św. Marii Magdaleny, stojących pod krzyżem Chrystusa na Golgocie. Wizytka z Bourgen-Bresse doszła do przekonania, że nie należy od stowarzyszonych domagać się dodatkowych ćwiczeń duchowych, jedynie ofiarowania codziennych zajęć w ciągu wybranej i uprzywilejowanej godziny, którą każdy sobie wybierał stosownie do prowadzonego trybu życia. Praktyka Godziny Straży nie polega zatem na spędzeniu godzinnej adoracji przed Najświętszym Sakramentem, lecz na przeżywaniu wszystkiego, co się wydarzy podczas wybranej godziny w ciągu dnia w duchu uwielbienia i wynagrodzenia Najświętszemu Sercu Jezusa. Współpracując z łaską Bożą, przez modlitwę i rzetelne wykonanie swoich codziennych obowiązków, członkowie odpowiadają miłością na miłość Bożego Serca. Symboliczne zapisanie na Zegarze Straży jest znakiem podjętego zobowiązania do uświęcenia wybranej godziny, a następnie całego życia. Oprócz codziennej Godziny Obecności przy Sercu Jezusa wielu członków wybiera sobie dodatkową Godzinę na tzw. Zegarze Miłosierdzia, aby modlić się o nawrócenie grzeszników. Są i tacy, którzy za grzechy świata ofiarowują całe swoje życie, wspaniałomyślnie przyjmując cierpienia, jakimi Boża Opatrzność ich doświadcza. Członkowie Straży znajdują się we wszystkich częściach świata, dlatego w każdej godzinie dnia i nocy wierni czciciele czuwają przy Bożym Sercu, składając Mu hołdy czci, miłości i wynagrodzenia.

/Red./

Ogłoszenia duszpasterskie:

Dzisiejsza Uroczystość Zesłania Ducha Świętego kieruje naszą uwagę na Tego, Który „od Ojca i Syna pochodzi” i którego otrzymaliśmy w sakramencie bierzmowania. Dzisiaj możemy zyskać odpust zupełny za pobożne, pu-